

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 stycznia 2015r. powódka D. S. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki z o.o. z siedzibą w W. kwoty 3.059.877,44 zł wraz z odsetkami za zwłokę w wysokości ustawowej liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powódki podniósł następujące podstawy faktyczne i prawne roszczenia będącego przedmiotem pozwu:

- wspólnicy spółki cywilnej (...) M. F. i D. P. zawarli z pozwaną spółką umowę agencyjną;
- porozumieniem z dnia 1 czerwca 2013r. powódka wstąpiła w zakres praw i obowiązków z w/w umowy w miejsce w/w w spółników;
- skutek zawinionego działania pozwanej polegającego na trwałym zaprzestaniu wykonywania umowy, powódka wystąpiła o jej rozwiązanie;
- tym samym spełniły się przesłanki nabycia roszczenia o świadczenie wyrównawcze określone dyspozycją art. 764 (3) par. 1 kc;
- wysokość wynagrodzenia została wyliczona na podstawie art. 764 (3) par. 2 kc.

Strona pozwana złożyła odpowiedź na pozew datowany na 28 lipca 2015r. w którym wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu według norm prawem przepisanych (k. 104-107).

Uzasadniając zajęte w sprawie stanowisko pełnomocnik pozwanej spółki podniósł następujące zarzuty przeciwko żądaniu pozwu:

- umowa agencyjna nigdy nie została rozwiązana albowiem powódka nie doręczyła wymienianego w pozwie pisma, nadto z jego treści wynika, iż złożyła ona ofertę rozwiązania umowy za porozumieniem stron na co pozwana nie wyraziła zgody;
- umowa ewentualnie została jednostronnie rozwiązana przez powódkę wskutek zaniechania jej wykonywania;
- porozumienie na mocy którego powódka wstąpiła do umowy agencyjnej nie obejmowało cesji wierzycielności z tytułu świadczenia wyrównawczego;
- wysokość świadczenia wyrównawczego została błędnie określona jako górna wysokość określona dyspozycją art. 764 (3) par. 2 kc.

W kolejnych pismach procesowych oraz na terminach rozprawy pełnomocnicy stron podtrzymali zajęte w sprawie stanowisko.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci złożonych przez strony dokumentów oraz częściowo zeznań świadków M. P. (k. 3367-3367v.), K. G. (1) (k. 3368), M. F. (k. 3407-3410), D. P. (k. 3410-3412), M. W. (k. 3142-3413), P. L. (k. 3413-3414), oraz zeznań stron D. S. i Prezesa zarządu pozwanej spółki (...) (k. 3435-3439), Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny przedmiotowej sprawy, istotny ze względu na zakres jej rozpoznania:

W dniu 1 sierpnia 2011r. pozwany (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W. (dalej (...)) zawarł umowę partnerską z M. F. i D. P. prowadzącymi działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod firmą Centrum (...) s.c. w W. (k. 9 – 16).

Przedmiotem umowy było oferowanie przez Partnera na rzecz (...) usług agencyjnych w postaci oferowania klientom produktów oferowanych przez (...) i zawieraniu w imieniu i na rzecz (...) umów o świadczenie usług w ramach danego Produktu (par. 2).

Wynagrodzenie na rzecz Partnera określono jako jednorazową prowizję od zawartej umowy (niesporne).

Umowa została zawarta na czas nieokreślony z możliwością jej rozwiązania poprzez złożenie pisemnego oświadczenia, wysłanego do strony listem poleconym za zwrotnym potwierdzeniem odbioru, z zachowaniem 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia, ze skutkiem na ostatni dzień miesiąca kalendarzowego. Nadto umowa mogła zostać rozwiązana w każdym czasie na mocy porozumienia stron. W przypadku rozwiązania umowy z zachowaniem okresu wypowiedzenia, ze względu na zasady wynagrodzenia prowizji, Partner zadeklarował, iż w terminie 3 dni roboczych po terminie rozwiązania umowy złoży oświadczenie o zrzeczeniu się świadczenia wyrównawczego, o którym mowa w art. 764(3) kc (par. 11).

Wszelkie zmiany umowy wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności (par. 14).

Powódka D. S. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pod firmą (...) była podwykonawcą partnera. Umowy zawierane w imieniu (...) dotyczyły świadczenia usług telekomunikacyjnych i były wynagradzane na rzecz agenta jednorazową prowizją. Strony nie przewidziały możliwości uzyskania powtórnego wynagrodzenia z tytułu zawarcia umowy z tym samym klientem (niesporne, zeznania świadków M. F. i D. P., zeznania stron).

W dniu 1 czerwca 2013r. zostało zawarte trójstronne porozumienie pomiędzy (...), M. F. i D. P. ( (...)) oraz D. S., mocą którego dotychczasowy agent ( (...)) przeniósł za zgodą (...) wszelkie prawa i obowiązki wynikające z umowy z dnia 21 lutego 2011r. zawartej pomiędzy (...) a (...), z wyłączeniem z tego zakresu wszelkich rozliczeń dotyczących wynagrodzenia – naliczania i korekty prowizji do daty zawarcia porozumienia (k. 17).

Podpisując porozumienie z dnia 1 czerwca 2013r. powódka nie miała świadomości istnienia roszczenia o świadczenie wyrównawcze, nie wiedziała, że coś takiego istnieje i dowiedziała się po czasie od swojego pełnomocnika (zeznania powódki).

Na okoliczność pozyskiwania nowych klientów dla (...) przez (...) oraz powódkę oraz doprowadzenia do istotnego wzrostu obrotów z dotychczasowymi klientami strona powodowa załączyła do akt sprawy zestaw faktur VAT z tytułu prowizji (k. 20-46) oraz wydruki z rejestrów (...) i powódki (k. 139- 3326).

Od daty podpisania porozumienia z dnia 1 czerwca 2013r. aktywność powódki w zakresie działalności agencyjnej na rzecz pozwanego systematycznie malała, aż do ujemnych naliczeń prowizji ( zeznania świadków M. P., K. G. (1), P. L.). Umowa była wykonywana przez powódkę ok. 3-4 miesiące. Przyczyną zaprzestania przez powódkę jej wykonywania i złożenia wypowiedzenia był brak kontaktu z jedną z pracownic (...), K. G. (2), która odeszła z pracy. Wypowiedzenie zostało wniesione za porozumieniem stron (zeznania powódki).

W dniu 2 stycznia 2014r. powódka D. S. sporządziła pismo adresowane do pozwanego, w którym zwróciła się z prośbą o rozwiązanie umowy z dnia 1 czerwca 2013r. pomiędzy D. S. a (...), za porozumieniem stron (k. 19). Strona powodowa dołączyła do akt sprawy dowód nadania przesyłki poleconej do (...) z dnia 13 stycznia 2014r. i z datą odbioru w dniu 20 stycznia 2014r. (k. 3329).

Strony nigdy nie porozumiały się odnośnie do rozwiązania umowy za porozumieniem stron, do zawarcia takiego porozumienia nie doszło (niesporne).

Pełnomocnik powódki pismem z dnia 12 lipca 2014r. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 3.168.731,00 zł bądź do przedstawienia propozycji ugodowych. W uzasadnieniu wskazano, iż żądanie jest oparte o treść art. 764(3) par. 1 kc i stanowi świadczenie wyrównawcze w związku z zawinionym przez (...) zaprzestaniem wykonywania umowy, która została rozwiązana przez powódkę w dniu 2 stycznia 2014r. (k. 47-48).

Mając na uwadze powyżej ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Roszczenie będące przedmiotem żądania pozwu jest oczywiście niezasadne zarówno co do zasady jak i wysokości, co skutkuje oddaleniem pozwu w całości na koszt strony powodowej.

Roszczenie zgłoszone i popierane przez stronę powodową jest roszczeniem o świadczenie wyrównawcze mające za podstawę treść art. 764(3) kc, zgodnie z którą:

§ 1. Po rozwiązaniu umowy agencyjnej agent może żądać od dającego zlecenie świadczenia wyrównawczego, jeżeli w czasie trwania umowy agencyjnej pozyskał nowych klientów lub doprowadził do istotnego wzrostu obrotów z dotychczasowymi klientami, a dający zlecenie czerpie nadal znaczne korzyści z umów z tymi klientami. Roszczenie to przysługuje agentowi, jeżeli, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności, a zwłaszcza utratę przez agenta prowizji od umów zawartych przez dającego zlecenie z tymi klientami, przemawiają za tym względy słuszności.

§ 2. Świadczenie wyrównawcze nie może przekroczyć wysokości wynagrodzenia agenta za jeden rok, obliczonego na podstawie średniego rocznego wynagrodzenia uzyskanego w okresie ostatnich pięciu lat. Jeżeli umowa agencyjna trwała krócej niż pięć lat, wynagrodzenie to oblicza się z uwzględnieniem średniej z całego okresu jej trwania.

§ 3. Uzyskanie świadczenia wyrównawczego nie pozbawia agenta możliwości dochodzenia odszkodowania na zasadach ogólnych.

§ 4. W razie śmierci agenta, świadczenia wyrównawczego, o którym mowa w § 1, mogą żądać jego spadkobiercy.

§ 5. Możliwość dochodzenia roszczenia o świadczenie wyrównawcze zależy od zgłoszenia przez agenta lub jego spadkobierców odpowiedniego żądania wobec dającego zlecenie przed upływem roku od rozwiązania umowy.

To szczególne unormowanie nie jest ani odszkodowaniem za rozwiązanie umowy agencyjnej, ani dodatkowym wynagrodzeniem z tytułu zawartych umów z klientami pozyskanymi przez agenta w trakcie trwania stosunku prawnego, czy też pod jego ustaniem, ale w wyniku bezpośrednich działań agenta ukierunkowanych na ich zawarcie. Jest to zatem swego rodzaju dodatkowa gratyfikacja należna agentowi po zakończeniu stosunku prawnego, jednakże uzależniona od zaistnienia ustawowych przesłanek, nie każde bowiem rozwiązanie umowy agencyjnej rodzi uprawnienie agenta do skutecznego domagania się tego świadczenia. Pierwszą z nich jest samo rozwiązanie umowy agencji, co niewątpliwie w niniejszej sprawie jest kwestią sporną.

Pomijając w tym miejscu szczegółowe unormowania dotyczące świadczenia wyrównawczego Sąd Okręgowy podnosi, iż podstawowa kwestia skuteczności w dochodzeniu swoich praw w postępowaniu cywilnym sprowadza się do wykazania legitymacji procesowej czynnej, tzn. udowodnienia przez podmiot inicjujący, iż posiada on uprawnienie do wniesienia powództwa. W sprawach w których roszczenie jest wywodzone z danego stosunku prawnego, powód winien być podmiotem jego praw i obowiązków.

W niniejszej sprawie powódka wywodzi swoją legitymację z trójstronnej umowy cesji praw i obowiązków zawartej w dniu 1 czerwca 2013r., mocą której weszła w prawa i obowiązki agenta z umowy łączącej pozwaną spółkę z wspólnikami spółki cywilnej (...) M. F. i D. P. zawartej w dniu 1 sierpnia 2011r. Należy zatem zwrócić uwagę, iż porozumienie dotyczy umowy z dnia 21 lutego 2011r., która nie jest załączona do akt sprawy i Sąd nie ma informacji, czy taki stosunek prawny został w ogóle zawarty. Choćby z tego powodu powództwo winno zostać oddalone a limine. Biorąc jednak pod uwagę wyjaśnienia pełnomocnika powódki o pomyłce pisarskiej, a przede wszystkim wdanie się w spór co do istoty sprawy przez stronę pozwaną, Sąd zdecydował się na badanie istnienia dalszych podstaw roszczenia.

Pozostając w tym miejscu przy problematyce legitymacji czynnej należy stwierdzić, iż lektura umowy z dnia 1 czerwca 2013r. oraz inne dowody zgromadzone w sprawie, nie dają podstaw do przyjęcia pozytywnego skutku dla powódki. Z treści par. 1 i 2 jednoznacznie wynika, iż wolą stron było wejście powódki w zakres praw i obowiązków agenta w miejsce (...), z wyłączeniem wszelkich rozliczeń dotyczących wynagrodzenia- naliczania prowizji oraz korekty

pro wizji do dnia zawarcia porozumienia. Oczywistym pozostaje, iż świadczenie wyrównawcze nie jest prowizją czy innym wynagrodzeniem dla agenta w trakcie trwania umowy, jednakże mając charakter gratyfikacji pieniężnej po jej zakończeniu, jest bezpośrednio związane z wcześniej wypracowanym przez agenta obrotem oraz otrzymanym wynagrodzeniem. Dlatego też w ocenie Sądu Okręgowego powyższe wyłączenie odnosi się również do roszczenia o świadczenie wyrównawcze, które przysługiwałyoby poprzednim agentom, a należy podnieść, iż to w zdecydowanej części kwota wskazana w żądaniu pozwu dotyczy działalności poprzednich agentów jako stron umowy z pozwaną.

Uzupełnieniem powyższej argumentacji jest również fakt, iż umowa z dnia 1 czerwca 2013r. została zawarta pod tytułem darmym. Jej przedmiotem nie była cesja jakiegokolwiek wierzytelności wobec pozwanej, wręcz przeciwnie bowiem jak wynika z zeznań świadków i stron jej jedynym celem była chęć zakończenia współpracy z pozwaną przez dotychczasowych agentów z uwagi na malejącą opłacalność ekonomiczną i zawarcie umowy z innym operatorem usług telekomunikacyjnych.

Wreszcie, co nie mniej istotne, strony winny obejmować swoją świadomością przedmiot czynności prawnej oraz jej skutki. Jak wynika z zeznań samej powódki „podpisując porozumienie z czerwca 2013r. nie braliśmy pod uwagę istnienia takiego świadczenia, nie wiedziałam, że coś takiego istnieje, dowiedziałam się o tym po czasie”. Nadto powódka nie potrafiła po okazaniu jej dokumentu porozumienia z dnia 1 czerwca 2013r. wskazać, na podstawie jakich zapisów wywodzi swoje uprawnienie do dochodzonego pozwem roszczenia, a w konsekwencji stwierdziła, iż tak powiedział jej umocowany pełnomocnik.

Konkluzją dotychczasowej analizy stanu faktycznego i prawnego jest kat egoryczne stwierdzenie Sądu Okręgowego, iż powódka nie nabyła prawa do roszczenia o świadczenie wyrównawcze w części dotyczącej wykonywania umowy przez poprzednich agentów i w tym zakresie nie posiada legitymacji czynnej procesowej.

Abstrahując od powyższego Sąd I Instancji dokonał oceny wszystkich szczególnych przesłanek zasadności roszczenia wyrównawczego przy założeniu, iż nie występuje negatywna przesłanka jego dochodzenia w postaci braku legitymacji czynnej.

Podstawowym warunkiem powstania tego roszczenia jest w myśl dyspozycji art. 764(3) par.1 kc rozwiązanie umowy agencyjnej. W przedmiotowej sprawie unormowania dotyczące zakończenia stosunku prawnego wynikają z par. 11 i 12 umowy z dnia 1 sierpnia 2011r. Możliwość rozwiązania umowy w każdym czasie bez okresu wypowiedzenia na mocy porozumienia stron wynika z treści ust. 3 par. 11. Biorąc pod uwagę treść pisma powódki datowanego na dzień 2 stycznia 2014r. (pomijając przy tym odmienne stanowiska stron odnośnie do jego skutecznego doręczenia), należy stwierdzić, iż wolą powódki było rozwiązanie umowy za porozumieniem stron, oto bowiem zwracała się do pozwanej, przy czym jak zeznała w charakterze strony, nie monitowała drugiej strony umowy w zakresie jej decyzji w tym zakresie. Tym samym umowa nie mogła zostać rozwiązana, gdyż w tym przypadku niezbędne jest oświadczenie woli stron umowy, a nie tylko jednej z nich. Wartym podkreślenia jest również fakt, iż pismo powódki dotyczy umowy z dnia 1 czerwca 2013r. tzn. porozumienia na mocy którego wstąpiła ona w prawa i obowiązki umowy agencyjnej z dnia 1 sierpnia 2011r. i tym samym jest ono pozbawione skutków prawnych. Powódka jako strona umowy agencyjnej winna realizując wolę zakończenia stosunku prawnego odnosić się do umowy agencji, a nie do cesji praw i obowiązków. Rozwiązanie umowy z dnia 1 czerwca 2013r. mogłoby oczywiście nastąpić przy porozumieniu się wszystkich trzech stron, a więc i poprzednich agentów i nie skutkowałoby w żadnej mierze wygaśnięciem umowy agencji z dnia 1 sierpnia 2011r.

Zasadniczą sprawą z punktu widzenia wystąpienia negatywnych przesłanek przysługiwania agentowi świadczenia wyrównawczego jest sekwencja oświadczeń woli stron odnośnie do wypowiedzenia umowy agencyjnej. Zgodnie bowiem z dyspozycją art. 764(4) ust. 2 kc świadczenie wyrównawcze nie przysługuje agentowi jeżeli wypowiedział umowę, chyba że wypowiedzenie jest uzasadnione okolicznościami, za które odpowiada dający zlecenie, albo jest usprawiedliwione wiekiem, ułomnością lub chorobą agenta, a względy słuszności nie pozwalają domagać się od niego dalszego wykonywania czynności agenta. Jeśli by zatem przyjąć, iż oświadczenie powódki z dnia 2 stycznia 2014r. było wypowiedzeniem stosunku prawnego w trybie ust. 2 par. 11 umowy z zachowaniem trzymiesięcznego okresu

wypowiedzenia, to powódka winna zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 6 kc udowodnić, iż okoliczności leżące u podstaw tej decyzji obciążają pozwaną. W ocenie Sądu Okręgowego powyższa próba nie została nawet podjęta. Materiał dowodowy w postaci zeznań świadków, stron oraz zestawień zawartych przez powódkę umów jednoznacznie wskazuje, iż od czerwca 2013r. systematycznie malała ilość zawieranych przez powódkę umów i do stycznia 2014r. spadła do zera, a rozliczenia z pozwaną były na niekorzyść powódki. Saldo tych rozliczeń było ujemne, tzn. kwota z tytułu dezaktywacji umów była większa od naliczonej prowizji. Sama powódka podała w trakcie zeznań, iż od listopada 2013r. współpraca stron praktycznie ustała, przy czym argumentacja tego stanu rzeczy jest dla Sądu zupełnie nieprzekonująca. Powódka jako przyczynę zaprzestania wykonywania umowy wskazała brak kontaktu z jedną z pracownic pozwanej K. G. (1), która odeszła z pracy. Jednakże pozwana spółka nie opierała swojej działalności na jednym pracowniku, zaś powódka nie wykazała, iż by podejmowała próbę nawiązania kontaktu ze spółką innymi kanałami, nie uzasadniła również w jakim zakresie brak kontaktu z jedną osobą uniemożliwił jej wykonywanie umownych obowiązków. Tym samym kategorię należy stwierdzić, iż istnieje negatywna przesłanka w dochodzeniu roszczenia o świadczenie wyrównawcze.

Drugą z przesłanek wskazanych przez ustawodawcę jest fakt pozyskania przez agenta w trakcie trwania agencji nowych klientów lub doprowadzenie do istotnego wzrostu obrotów z dotychczasowymi klientami. Oczywistym jest, iż zgodnie z dyspozycją art. 6 kc twierdzenia w tym zakresie oraz inicjatywa dowodowa obciążają stronę powodową.

W ocenie Sądu Okręgowego powódka nie wykazała zaistnienia powyższej przesłanki. Niewątpliwym jest fakt, iż w trakcie obowiązywania umowy między stronami, powódka jako agent jak i jej poprzednicy doprowadzili do zawarcia z nowymi klientami pozwanego umów abonenckich. Powódka jednakże nie twierdziła, a tym bardziej nie dowodziła, by pozyskanie tych klientów było wynikiem jej bądź poprzednich agentów wyłącznej aktywności, bądź efektem starań obu stron umowy agencyjnej w stopniu porównywalnym. Ustawodawca używając pojęcia „pozyskał” jednoznacznie przesądził, iż to po stronie agenta winna znajdować się inicjatywa w pozyskaniu nowych klientów. W przedmiotowej sprawie powódka nawet nie twierdziła, iż podejmowała jakiegokolwiek działania zmierzające do pozyskania klienteli dla pozwanego, chociażby reklamowe czy marketingowe, czy też poprzez tworzenie specjalnych odrębnych punktów, tylko do obsługi umów klienckich dla pozwanego. Stan faktyczny ustalony w sprawie prowadzi do zupełnie odmiennej konkluzji, otóż powódka oferowała usługi pozwanego w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Nie była to działalność stricte nakierowana na zdobycie klienta dla pozwanego i nie były prowadzone w tym celu jakiegokolwiek działania. Tym samym Sąd Okręgowy uznaje, iż powyższy warunek skutecznego dochodzenia świadczenia wyrównawczego nie został spełniony, co choćby z tego tytułu świadczy o bezpodstawności powództwa w tym zakresie. Jednorazowe świadczenie dla agenta będące przedmiotem swego rodzaju partycypacji w korzyściach dla dającego zlecenie po zakończeniu umowy agencji, musi dotyczyć korzyści z efektów pracy agenta, z jego zaangażowania i podejmowania szeregu działań zmierzających do pozyskania klientów dla dającego zlecenie. Nie może to dotyczyć stanu faktycznego niniejszej sprawy, gdzie powódka była niejako „notariuszem”, w którego obecności klient podpisywał umowę z pozwanym, mimo iż pozwany z oczywistych względów nadal czerpie korzyści z tej klienteli.

Kolejną istotną kwestią decydującą o zasadności świadczenia wyrównawczego jest utrata korzyści przez agenta w związku z rozwiązaniem umowy agencyjnej z umów z pozyskanymi klientami. Istotą świadczenia wyrównawczego jest bowiem „wyrównanie tych korzyści” agentowi. W kontekście niniejszej sprawy przesądzającym jest konieczność zawężenia zakresu klienteli, tylko do tej pozyskanej jeszcze w okresie trwania umowy agencji, wynikająca wprost z dyspozycji art. 764(3)kc. Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika wprost, iż powódka jako agent pozwanego oraz jej poprzednicy otrzymywali w okresie trwania umowy wynagrodzenie z nią związane jedynie za zawarcie umowy. Nie była zaś przewidziana i pobierana gratyfikacja za przedłużenie umowy z klientem, chociażby na istniejący w tego typu umowach automatyzm takiego przedłużenia. Tym samym powódka otrzymała już wynagrodzenie za zawarcie umowy z danym konkretnym klientem w postaci prowizji i w przyszłości nie mogła się spodziewać jakiegokolwiek innej formy wynagrodzenia z tego tytułu. Tym samym nie jest możliwe, iż cokolwiek utraciła w związku z rozwiązaniem umowy. Reasumując należy stwierdzić kategorię, iż strona powodowa nie twierdziła i nie udowodniła, by w okresie trwania umowy agencyjnej podejmowała działania celem pozyskania nowych klientów dla dającego zlecenie i by to wskutek tych starań kencji zawarli umowy z pozwanym. Nadto powódka nie twierdziła i nie udowodniła, by utraciła

jakiegokolwiek korzyści z tytułu umów zawartych z klientami w trakcie trwania umowy po jej rozwiązaniu. Roszczenie o zapłatę świadczenia wyrównawczego jest w związku z powyższym bezpodstawne.

Na marginesie, mimo iż powództwo jest oczywiście niezasadne w kontekście stanu faktycznego i analizy prawnej, Sąd Okręgowy zwraca uwagę na zupełnie błędnie zaprezentowaną przez pełnomocnika powódki konstrukcję służącą do wyliczenia samej wysokości żądania pozwu. W tym miejscu należy odwołać się do ustawodawcy, który normą wyrażoną w art. 764(3) par.2 kc przesądził, iż świadczenie wyrównawcze nie może przekroczyć wysokości wynagrodzenia agenta za jeden rok, obliczonego na podstawie średniego rocznego wynagrodzenia uzyskanego w okresie ostatnich pięciu lat. Jeżeli umowa agencyjna trwała krócej niż pięć lat, wynagrodzenie to oblicza się z uwzględnieniem średniej z całego okresu jej trwania.

Celem świadczenia wyrównawczego jest partycypacja byłego agenta w korzyściach osiągniętych z jego działalności przez dającego zlecenie po rozwiązaniu umowy. Wyliczenie wysokości roszczenia agenta, przy założeniu istnienia uzasadnionych podstaw do jego uznania, wymaga wzięcia pod uwagę wielu zmiennych, chociażby sumę utraconych prowizji, przewidywany okres czerpania korzyści przez dającego zlecenie, czy też przewidywany odpływ klientów. Wszystkie kryteria muszą uwzględniać charakter umów zawieranych na rzecz dającego zlecenie i zasady określania świadczeń pieniężnych z tych umów. Nie przystaje powyższe zupełnie do stanowiska zaprezentowanego przez stronę powodową, która wprost wyliczyła górną ustawową granicę takiego świadczenia, opierając się jedynie na jednej z przesłanek. Pełnomocnik powódki dostrzegłszy błędny tok rozumowania zgłosił na ostatnim terminie rozprawy wniosek o zakreślenie terminu na złożenie wniosku dowodowego z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, z tym że teza dowodowa miał dopiero zostać podana w piśmie procesowym (k. 3434). Sąd Okręgowy oddalił powyższy wniosek jako oczywiście spóźniony.

Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy w oparciu o dyspozycję art. 764(3) kc uznał roszczenia będące przedmiotem żądania pozwu za niezasadne i oddalił powództwo w całości rozstrzygając o kosztach procesu na zasadzie art. 98 kpc.